Nr. 234. Dnia 25 sierpnia. Sobota. Dnia 13 (25) sierpnia 1894 r.



# KURJER WARSZAWSKI.

## Dodatek poranny.



| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Dziś: Ludwika Króla. | Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 52 | Wschód księżyca o godzinie 8 minut 5 w. | Środa: Ścięcie Św. Jana Chrz. |
| Niedziela: Zefiryna Męczennika. | Zachód „ „ 7-ej „ 14 | Zachód „ „ 5 „ 1 r. | Czwartek Róży Limańskiej. |
| Poniedz: Przen. relikw. św. Kazim. | Długość dnia godzin 14 „ 37 | Wysokość wody na Wiśle st. 1 c. 10 (st. 1 c. 9) | Piątek: Rajmunda Wyznawcy. |
| Wtorek: Augustyna Biskupa. | Ubyło 2 „ 5 | Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 11°. | Sobota: Idziego Opata. |

**Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Harasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.**

## KALENDARZ.

*Imiona słowiańskie:* Dziś Namysława, jutro Włastymira.

*Zgromadzenia:* Posiedzenie członków wydziału zupy rumfordzkiej Towarzystwa dobroczynności. (Gmach Towarzystwa przy ulicy Krak.-Przedm.—5½ po południu.)

*Wystawy stałe:* Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)— Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)— Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po południu.) — Wystawa starożytności. (Królewska № 1, róg Krak.-Przedm.—od 10-ej zrana do 6-ej po południu. Wejście kop. 15.)

*Koncerty:* Koncert orkiestry pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. (Ogród Towarzystwa ogrodniczego przy ulicy Bagateli—7 wieczorem.)

*Teatry:* Letni: dziś „Tułacz" (melodramat); jutro „Tułacz" (melodramat);—Nowy: dziś „Sztygar" (operetka); jutro „Piękna Helena" (operetka—z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej). (8 wieczorem.)

*Teatrzyki:* Bellevue: dziś bukiet dramatyczny: „Żona" (obraz dramatyczny), „Na gorącym uczynku" (obrazek sceniczny), wyjątki z operetek oraz tańce; jutro bukiet dramatyczny: „Żona" (obraz dramatyczny), „Na gorącym uczynku" (obrazek sceniczny), wyjątki z operetek oraz tańce; — Eldorado: dziś „Podróż po Warszawie" (operetka komiczna); jutro „Podróż po Warszawie" (operetka komiczna); — Wodewil: dziś „Wyścig dystansowy" (obraz sceniczny) oraz „Chłopi arystokraci" (szkic dramatyczny); jutro „Wyścig dystansowy" (obraz sceniczny) oraz „Chłopi arystokraci" (szkic dramatyczny). (8 wieczorem.)

*Lombard miejski:* Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień dzisiejszy 10016 rs. 15 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9—12-ej przed południem; prolongata walorów i wykupy uskuteczniają się od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)

## RESKRYPT NAJWYŻSZY

*dany na imię członka rady państwa jenerała artylerji*

**Kachanowa II-go.**

Janie Siemionowiczu! Pięćdziesięcioletnia pożyteczna działalność w rangach oficerskich, poświęcona przez Was z początku służbie na polu wojskowem, odznacza się wybitnemi zasługami w sprawach zarządu cywilnego.

Objąwszy w r. 1867-ym obowiązki gubernatora gubernji piotrkowskiej, zarządzałeś pan tą gubernją w ciągu siedemnastu lat z wzorową gorliwością, na którą niejednokrotnie zwracano Najwyższą uwagę. Wybitne zdolności i gorliwa praca pańska skłoniły mnie w styczniu r. 1884-go do mianowania Was pomocnikiem jenerał-gubernatora wileńskiego, kowieńskiego i grodzieńskiego, a we wrześniu tegoż roku jenerał-gubernatorem. Na tem nader trudnem i odpowiedzialnem stanowisku byłeś pan zawsze ścisłym wykonawcą wskazówek Monarszych i w ciągu ośmiu lat nieustannie troszczyłeś się o prawidłowy i wzorowy rozwój wszystkich części powierzonego Wam jenerał-gubernatorstwa północno-zachodniego kraju, skutkiem czego było mianowanie pana w r. 1893-im członkiem Rady państwa. W tej wysokiej godności nie przestajesz pan pracować z właściwą sobie niestrudzoną gorliwością.

Oddając należną sprawiedliwość długoletniej pożytecznej pracy waszej, w uroczystym dla pana dniu półwiekowej służby dla Tronu i Ojczyzny, mianuję pana kawalerem Cesarskiego orderu świętego równego Apostołom księcia Włodzimierza pierwszej klasy, którego oznaki przy niniejszem załączone zostają.

Pozostaję dla Was zawsze jednakowo przychylnym.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano

„*Aleksander.*"

D. 10-go sierpnia 1894-go r.

## Towarzystwo kredytowe ziemskie.

Dyrekcja główna, zdając obecnie sprawę z czynności dokonanych w ostatniem półroczu sprawozdawczem od d. 13-go maja 1893-go r. do d. 13-go listopada t. r., wykazuje, że ogólna, nominalna suma wierzytelności Towarzystwa, zahypotekowana na 9,372 dobrach, w d. 20-ym września 1890-go r. wynosi rs. 129,493,115. Od d. 29-go marca 1893-go r., t. j. od daty, w której na mocy ogólnego zebrania komitetu Towarzystwa zamknięto serję 5-tą listów zastawnych 5% do d. 20-go września 1893-go r. skonwertowano pożyczek 5% na 4½% serję bezterminową:

a) z serji I-ej rs. 695,750;
b) z serji II-ej rs. 109,400;
c) z serji III-ej rs. 234,900;
d) z serji IV-ej rs. 95,600;
e) z serji V-ej rs. 242,300.

Udzielono nowych i dodatkowych pożyczek rs. 928,300.

Wierzytelność 4½% serji bezterminowej z d. 20-go września 1893-go r. wynosiła rs. 2,306,250.

Ogółem pożyczki Towarzystwa w ratach następnych, począwszy od raty 1-ej 1893-go r. pozostające, w d. 20-ym września 1893-go r. z 5% pięciu seryj i 4½% serji beztermin. wynoszą rs. 113,738,685 kop. 50.

W d. 13-ym listopada 1893-go r. wartość ruchomości wynosiła rs. 96,726 kop. 73½, wartość zaś nieruchomości rs. 951,688 kop. 70½.

Fundusze bieżące obrotowe Towarzystwa, z mocy art. 260 Ustawy z r. 1888-go, pod dyspozycją komitetu Towarzystwa pozostające, w d. 13-ym maja 1893-go r. wynosiły rs. 1,333,087 kop. 59½ i z d. 13 listopada 1893-go r. w całości na pokrycie kosztów konwersji listów zastawnych 5% na 4½% serji bezterminowej użyte zostały.

Ogółem fundusze przechodnie w d. 13-ym listopada 1893-go r. wynosiły rs. 2,425,670 kop. 41.

Depozyty papierów publicznych i innych nominalnych wartości w kasach Towarzystwa i w warszawskim kantorze Banku państwa, w d. 13-ym listopada 1893-go r. wynosiły rs. 148,993,855 kop. 80.

Fundusz rezerwowy Towarzystwa wynosi rs. 7,769,586 kop. 90 i odpowiada procentowi 6% od wierzytelności Towarzystwa, rs. 129,493,115, zahypotekowanej na dobrach. Na pokrycie tego funduszu Towarzystwo posiada w różnych papierach publicznych rs. 6,130,499 kop. 65½ i gotowizną w kasach Towarzystwa rs. 1,639,087 kop. 24½.

Dochody w półroczu sprawozdawczem wyniosły rs. 307,597 kop. 33; tyleż wydatki.

Stan czynny i stan bierny Towarzystwa wynoszą 127,749,977 kop. 2½.

W sprawozdaniu dyrekcji dział, dotyczący własności ziemskiej, zawiera następujące szczegóły: stowarzyszonych dóbr jest: w dyrekcji szczegółowej warszawskiej 1688, kaliskiej 1273, piotrkowskiej 864, radomskiej 778, kieleckiej 708, lubelskiej 1081, siedleckiej 624, płockiej 1331, suwalskiej 536 i łomżyńskiej 397.

W półroczu sprawozdawczem było pod sprzedażą dóbr 6,123. Do d. 13-go listopada 1893-go r. ubyło: a) z powodu zapłacenia zaległości dóbr 5,435; b) z powodu udzielenia ulg 28; c) z powodu nastąpionej sprzedaży 43; pozostało zaś z d. 13-ym listopada 1893-go r. pod sprzedażą dóbr 617, a mianowicie wystawionych na sprzedaż pierwszą dóbr 450 i na sprzedaż drugą 167; z wykazanych tylko sprzedano dóbr 43, tj. w terminie pierwszym, w oddziale dyrekcji szczegółowej w Warszawie dobra: 1) Włoszczyca, 2) Ruda, 3) Zawady № 5 i 8 i Prusy № 12; w oddziale dyrekcji szczegółowej w Łomży: 1) Jakać Stara.

W terminie drugim sprzedano: w dyrekcji warszawskiej: 1) Karolów Podleśny, 2) Długie, 3) Teresów, 4) Ośno Nadolne, 5) Zabłotnię, 6) Teklin, 7) Kobiel, 8) Zawadę, 9) Borki i 10) Wycześniak.

W dyrekcji kaliskiej: 1) Izabelin, 2) Rembów i Zgórz, 3) Tumusino, 4) Smolinę, 5) Tomisławice, 6) Włyń, 7) Przesław.

W dyrekcji piotrkowskiej: 1) Przatów, 2) Sobakówek, 3) Biestrzyków Wielki G A B C, 4) Dworszewice Kościelne nr. 13, 5) Pągów i Sady, 6) Kociszew.

W dyrekcji radomskiej: 1) Żurawniki.

W dyrekcji kieleckiej: 1) Czostków, 2) Górki od Maleszowy, 3) Tucholów, 4) Wrzoski.

W dyrekcji siedleckiej: 1) Okrzeja, 2) Siedliska, 3) Rakowiska v. Józefek.

W dyrekcji płockiej: 1) Smardzewo Kmiece, 2) Szabsk Żabowo E, 3) Folwark Ossówka, 4) Folwark Sikiece, 5) Kossewo, 6) Dylewo, 7) Czernice Borowe, 8) Lipnik.

Z wymienionych dóbr: 1) Borki, 2) Wycześniak z oddziału warszawskiego, 3) Kociszew z oddziału piotrkowskiego, 4) Wrzoski z oddziału kieleckiego, 5) Rakowiska v. Józefek z oddziału siedleckiego, z powodu braku licytantów na drugiej sprzedaży, przeszły na własność Towarzystwa.

Ulg w opłatach rat półrocznych udzielono: z powodu nieurodzaju dobrom 6 na rs. 5,469; z powodu gradobicia dobrom 19 na rs. 21,722 kop. 37; z powodu pożaru dobrom 4 na rs. 3,471 i z powodu wylewu wody dobrom 1 na rs. 1,125.

W końcu nadmienić wypada, że przecięciowy kurs listów zastawnych ser.: I, II, III, IV i V z r. 1869-go, 5% w ciągu półrocza był 100·02; serji bezterminowej 4½% 98·69.

## WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza tekst konwencji, zawartej z Rumunją w kwestji stosunków pomiędzy pogranicznemi instytucjami sądowemi russkiemi a rumuńskiemi w sprawach cywilnych i karnych. Ze strony Rosji wskazane są: izba sądowa odesska, sądy okręgowe w Odessie, Kiszyniowie, Chersoniu i Kamieńcu podolskim, nadto sądy handlowe w Odessie i Kiszyniowie, oraz zjazdy sędziów pokoju tamże. Ze strony Rumunji wskazane są główne instytucje sądowe w Jassach i Gałaczu.

= Według zakomunikowanego nam przez radę miejską warszawską dobroczynności publicznej wykazu ruchu chorych cholerycznych w szpitalach warszawskich w przeciągu czasu od godziny 12-ej w południe d. 23 go do tejże samej godziny d. 24-go sierpnia, do szpitala na Pradze przybyło 7 nowych chorych, wyzdrowiało 5, zmarło 3, pozostało chorych 49; do szpitala żydowskiego przybyło nowych chorych 11, wyzdrowiało 8, zmarło 3, pozostało chorych 58; do szpitala zapasowego przybyło nowych chorych 7, wyzdrowiało 3, pozostało chorych 39. Razem więc pozostało chorych 146, kiedy z poprzedniego dnia pozostało ich 143. W liczbie chorych jest 50 żydów. Nowoprzybyli chorzy pochodzą z Warszawy z ulic: Dzielnej nr. 88 i 6, Brzozowej nr. 20, Wroniej nr. 33, Nizkiej nr. 49, Twardej nr. 80, Młynarskiej (nr. niewiadomy), Ogrodowej nr. 32, Krochmalnej nr. 36, Wolskiej nr. 24 i Piaskowej nr. 16 po jednym, a z domów nr. 38 przy ul. Miłej i 1 przy ulicy Czerniakowskiej po dwóch; z Pragi z ulic: Białostockiej nr. 45, Stalowej nr. 39, Łochowskiej nr. 19, Grodzieńskiej nr. 22

i Folwarcznej nr. 3 po jednym, a z domu nr. 13 przy ul. Grodzieńskiej dwaj; nadto ze wsi Wola, Powązki i Sielce po jednym. W tymże samym przeciągu czasu wyzdrowieli i wypisani zostali: ze szpitala na Pradze: Jan Pakuła z ulicy Bednarskiej nr. 6, Marjanna Kosik z Wiosennej nr. 4, Marjanna Szkodyńska z Brukowej nr. 11, Anna Karczewska z Wołomińskiej nr. 10 i Rozalja Śledź z Panieńskiej nr. 10; ze szpitala żydowskiego: Abram Binenfeld z ul. Nalewki nr. 41, Hersz Hafter z Gęsiej nr. 55, Abram Boberman z ul. Wronej nr. 33, Nusym Buterman z Radzymińskiej nr. 36, Tyla Wilnicka z Radzymińskiej nr. 9, Pinkus Baum z m. Nowomińska, Szmul Jabłonka z miasta Kałuszyna i Jankiel Damlich ze wsi Sobienie-Jeziory z powiatu garwolińskiego; ze szpitala zapasowego: Wacław Zwierzchowski z ul. Gęsiej nr. 30, Icek Weinfeld z ul. Bugaj nr. 18 i Juljanna Dmoch z ul. Wolskej nr. 51. Według sprawozdania, zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.*, w obrębie gubernji warszawskiej w d. 19-ym sierpnia przebieg wypadków cholery był następujący: w powiecie warszawskim zachorowało osób 17, wyzdrowiały 4, zmarło 11, pozostało chorych 62; w powiecie włocławskim zachorowało 31 osób, zmarło 16, wyzdrowiało 10, pozostało chorych 113, w powiecie grójeckim zachorowało osób 5, wyzdrowiało 3, zmarło 3, pozostało chorych 64; w powiecie gostyńskim wyzdrowiał 1 chory; w pow. płońskim zachorowała 1 osoba, wyzdrowiały 4, pozostało chorych 6; w powiecie łowickim zachorowało osób 13, wyzdrowiała 1, zmarły 2, pozostało chorych 16; w powiecie pułtuskim zachorowało osób 6, wyzdrowiała 1, zmarły 2, pozostało chorych 19; w powiecie skierniewickim zachorowało osób 9, wyzdrowiała 1, zmarły 2, pozostało chorych 21; w pow. kutnowskim zachorowało osób 27, wyzdrowiało 21, zmarło 17, pozostało chorych 148; w powiecie błońskim zachorowało osób 18, wyzdrowiało 5, zmarło 11, pozostało chorych 118; w powiecie sochaczewskim zachorowało osób 7, wyzdrowiało 7, zmarła 1, pozostało chorych 26. W obrębie gubernji kieleckiej w d. 17-ym sierpnia zachorowało osób 120, wyzdrowiało 74, zmarło 66, pozostało chorych 502. W obrębie gubernji płockiej w d. 14-ym sierpnia zachorowało osób 59, wyzdrowiało 25, zmarło 40, pozostało chorych 208. W obrębie gubernji lubelskiej w d. 16-ym sierpnia zachorowało osób 6, wyzdrowiała 1, zmarły 2, pozostało chorych 10. W obrębie gubernji piotrkowskiej w d. 19-ym sierpnia zachorowało osób 240, wyzdrowiało 72, zmarło 102, pozostało chorych 427. W obrębie gubernji kaliskiej w d. 15-ym sierpnia zachorowało osób 6, zmarła 1, pozostało chorych 5. W obrębie gubernji siedleckiej w d. 19-ym i 20-ym sierpnia zachorowało osób 62, wyzdrowiało 57, zmarło 43, pozostało chorych 148.

— Nastąpiła decyzja władzy, upoważniająca magistrat do uskutecznienia robót wodociągowych i kanalizacyjnych w gmachu warszawskiego instytutu głuchoniemych i ociemniałych na sumę rs. 9,000, z poniesieniem wydatku z kasy miejskiej sposobem forszusu i z warunkiem potrącenia do czasu amortyzacji całkowitej sumy po rs. 3,240 rocznie z zasiłku asygnującego się corocznie przez magistrat temuż instytutowi.

— Ekspedycja przygotowania papierów państwowych zawiadomiła magistrat o wygotowaniu kuponów do obligacyj miejskich w ilości 4,439 arkuszy. Wskutek tego magistrat delegował starszego ławnika, radcę dworu Wilczyńskiego do Petersburga dla przyjęcia kuponów, przywiezienia ich do Warszawy i złożenia w kasie miejskiej.

— Zawiadujący stacją filtrów na Koszykach inżenier, p. Ludwik Bagiński, udaje się do Pesztu na kongres hygieniczny, mający się rozpocząć d. 1-go września.

— W tych dniach odbyła się w magistracie licytacja na budowę czterech domów przy nowych rogatkach na Pradze wraz z szopami i ustępami od sumy kosztorysowej 22,672 rs. dla służby rogatkowej. W liczbie konkurentów stawił się jeden majster ciesielski, który złożył wymaganą kaucję, lecz przez zapomnienie nie podpisał deklaracji, która jednak obejmowała korzystniejszą ofertę od innych. Z tego powodu, magistrat uznał deklarację jego za nieformalną, ze względu jednak, iż była korzystniejszą dla kasy miejskiej, wystąpił do władzy wyższej o upoważnienie do przyjęcia takowej.

— Ministerjum spraw wewnętrznych upoważniło p. prezydenta miasta do powierzenia robót około urządzenia bruku drewnianego na ul. Wierzbowej p. F. Stępińskiemu, który na licytacji na przedsiębiorstwo powyższe podał najkorzystniejsze dla miasta warunki, odstępując 3% od sumy licytacyjnej i od cen jednostkowych.

— W dniu wczorajszym do Warszawy powrócili: dowódca lejb-gwardji pułku huzarów grodzieńskich jenerał-major Zander i dyrektor kolei wiedeńskiej rz. r. st. A. Rydzewski.

— Wczorajszego dnia do Warszawy przyjechali: wice-inspektor korpusu leśnego r. t. Chołszewnikow i zarządzający dobrami państwowemi w gub. radomskiej, kieleckiej, lubelskiej i siedleckiej r. st. Wasilewski.

**— Z teatru i muzyki.**

* Dziś w teatrze Letnim „Tułacz".

Będzie to 10-te już po wznowieniu przedstawienie.

* „Sztygar" nie przestaje ściągać tłumów do teatru Nowego.

Wczoraj widownia znowu była pełna.

Powodzenie tej pięknej operetki potęguje się z każdem przedstawieniem.

Dzisiaj „Sztygar" ukaże się po raz 30-ty.

* Egzamin dzieci obojga płci, pragnących zapisać się do szkoły baletu warszawskiego. naznaczony został na dzień 1-szy września.

— Orkiestra amatorska.

Orkiestra amatorska, istniejąca przy Towarzystwie muzycznem, rozpocznie próby w połowie przyszłego miesiąca.

Zapisy będą przyjmowane w pierwszych dniach września.

— Regaty jesienne.

Komisja regatowa Towarzystwa wioślarskiego, ułożyła wczoraj ostateczny program wyścigów odbyć się mających w dniu 2-im września o godzinie 4-ej po południu.

Czesi odpowiedzieli na uprzejme przypomnienie ze strony naszych wioślarzy, że jako rezerwiści powołani we wrześniu na jesienne manewry, mimo najlepszych chęci wziąść udziału w wyścigach warszawskich nie są w możności.

Z programu więc musiano wykreślić ich udział.

Przedstawia się on obecnie, jak następuje.

Pierwszy bieg odbędzie się na łodziach dwuwiosłowych *(Sculingach)* pod wodę 2,500 metr. do przystani Towarzystwa—nagroda żetony srebrne.

Do drugiego na tenże sam dystans staną czterowiosłówki (*race boots*); nagrody—żetony złoty i srebrny.

Do trzeciego: kajaki—również pod wodę na 2,500 m. o nagrodę puharu srebrnego, ofiarowanego przez p. W. Piątkowskiego, nauczyciela gimnastyki, dla pierwszego zwycięzcy, dla drugiego żeton srebrny w kształcie broszki.

W czwartym biegu walczyć będą ze sobą sześciowiosłówki, dystans jak poprzednio; tutaj bierze udział w wyścigu osada płockiego Towarzystwa wioślarskiego.

Piąty bieg rozstrzygnie zwycięstwo między łodziami czterowiosłowemi, klepkowemi t. zw. gigi, z odsadnemi dulkami.

Ostatni bieg szósty—łodzie ośmiowiosłowe nasadnie z ruchomemi burtnicami.

Komisje składają: Przewodniczy wiceprezes Towarzystwa K. Matecki, oraz członkowie: Józef Gardowski, Karol Peel, Ignacy Rygiert i Leopold Szeller.

Obowiązki sędziów spełniać będą: pp. Feliks Kucharzewski, Adam Popławski, Józef Drozdowski i Dyonizy Wastkowski.

Arbitrem będzie p. Ignacy Rygiert, a starterami: pp.: Józef Brandel i Edward Gesur, kontrolerem łodzi dystansowej p. Antoni Zwoliński.

Wyścig dystansowy na dalszą metę odbędzie się dnia 16-go września do ujścia Świdra i z powrotem o godz. 9-ej rano.

Co do lokalu zimowego Towarzystwa, do tej chwili kwestja wynajęcia go rozstrzygniętą nie została.

Towarzystwo jednak ma jeszcze czas na wyszukanie odpowiedniego, gdyż w dawnym ma prawo pozostać do dnia 8-go lipca 1895-go roku.

Pogłoski o budowie specjalnego domu dla pomieszczenia rozmaitych towarzystw, nie mają dotąd najmniejszej podstawy.

— Kanalizacja i wodociągi.

Podług raportów, złożonych przez głównego inżeniera komitetowi budowy kanałów i wodociągów, stan robót tegorocznych przedstawia się w sposób następujący.

Od rozpoczęcia sezonu budowlanego zdołano wykonać do tej pory 20 ulic, mianowicie: Pokorną, Muranowską, Nalewki, Świętojerską, Kapitulną, Piekarską, Nowolipki, Leszno, Solną, Chłodną, Krochmalną, Pańską, Śliską, Komitetową, Sienną, Złotą, Składową, Nowowielką, Mokotowską i Hortensję.

Długość kanałów wykonanych na tych ulicach wynosi 9370 metrów.

Do zupełnego wyczerpania programu tegorocznego pozostaje jeszcze około 2500 metrów na ośmiu ulicach t. j. Miłej, Wałowej, Dzielnej, Ogrodzie Saskim, Grzybowie, Twardej, Srebrnej i Sosnowej, które to linje po części już także są rozpoczęte, tak, że w końcu przyszłego miesiąca spodziewać się należy zamknięcia tegorocznego sezonu budowlanego.

W programie pomieszczoną była także ulica Kościelna, jak wiadomo, przedstawiająca dzięki swojemu spadkowi niezmierne trudności techniczne, prawdopodobnie jednakże kanał ten odłożony będzie do wiosny roku przyszłego.

Zapadło postanowienie rozpoczęcia z powodu spóźnionej pory robót wodociągowych na Pradze ze względu na braki rozmaitych części żelaznych, jakie fabryki dotąd nie dostarczyły.

W przyszły wtorek przystąpi też inżenier Prey do układania rur na ulicy Aleksandrowskiej.

Ozdobą Saskiego Ogrodu i wielkiem udogodnieniem będzie zdrój z wodą filtrowaną na trawniku, gdzie zwykle gromadzą się dzieci z niańkami.

Zdrój ten, którego budowa rozpocznie się w poniedziałek, będzie cały z piaskowca, wykonany na miejscu podług wzorów zagranicznych.

— W obłędzie.

D. 20-go b. m. znikła bez wieści dziewiętnastoletnia córka zamieszkałej na wilegjaturze pod Łomiankami emerytki, pani Anna Igielska.

Poszukiwania przedsięwzięte przez zrozpaczoną matkę były bezowocne, sądzono przeto, iż młoda osoba utonęła podczas kąpieli.

Tymczasem wczoraj zrana właściciel berlinki Laubach, płynąc z Zakroczymia, na mieliźnie, tworzącej półwysep w pobliżu Jabłonny, znalazł pannę I. na wpół obnażoną, siedzącą nieruchomo i nieprzytomną.

Mieszkańcy sąsiedni, wiedzący o poszukiwaniach, odwieźli ją do matki.

W kieszeni sukni znaleziono list o śmierci narzeczonego, zamieszkałego w Lublinie.

Wiadomość ta utrzymywana przed matką w tajemnicy, przyprawiła nieszczęsliwą o utratę zmysłów.

— Z figlów.

Wczorajszego wieczora, terminator szewcki, Piotr Chobolewski, zamieszkały w domu pod № 27-ym przy ul. Marjensztadt, bawiąc się nad brzegami Wisły od strony ul. Bednarskiej, z figlów sporym kamieniem rzucił w rzekę.

Wypadek chciał, iż w chwili tej na brzegu Wisły w ukryciu siedział 14-letni chłopiec, Walenty Baziukiewicz, który na wędkę łapał ryby.

Kamień, spadając niebezpiecznie ranił w głowę Baziukiewicza.

Po udzieleniu pomocy, poszwankowanego odwieziono na kurację do szpitala św. Rocha, sprawcę zaś wypadku przyaresztowano.

— Pokąsanie.

Powracający pieszo z Bielan do Warszawy, p. Józef Ofr… ski, nie dochodząc Marymontu, został pokąsany przez psa, należącego do niewiadomego właściciela.

Zajadłe zwierzę pokaleczyło mu nogi i ręce, a nadto podarło odzież, poczem zbiegło.

Z obawy, czy pies nie był wypadkiem chory, p. O. przedsięwziął kurację zaradczą.

— Przy fajerwerkach.

W Miłosnej szesnastoletni Henryk Waisblum puszczał rakietę tak niezręcznie, iż cały nabój trafił mu w twarz, kalecząc prawe oko, które zagraża wypłynięciem.

Chorego przywieziono na kurację do Warszawy.

— Drobne pożary.

Wczorajszego dnia wydarzyły się dwa wypadki drobnych pożarów.

W domu pod № 16 — 28-ym przy ul. Gęsiej z niewiadomej przyczyny zapaliła się słoma w śmietniku.

Przybyli na ratunek kominiarze 1-go oddziału straży ogniowej, niebawem ogień przygasili.

Na Krzywem-Kole pod № 6-ym w piekarni Szmula Fremerstera od silnie rozgrzanego pieca zapaliły się sadze w kominie.

Wszczynający się pożar wkrótce przytłumił 2-gi oddział straży ogniowej.

+ Egzaminy w szkole realnej w Kaliszu rozpoczęły się d. 20-go b. m.; lekcje rozpoczną się d. 29-go b. m. W gimnazjum męskiem egzaminy rozpoczną się d. 30-go b. m., lekcje zaś d. 6-go września. W gimnazjum żeńskiem egzaminy rozpoczną się d. 28-go b. m., lekcje zaś d. 6-go września.

+ Prestydigitator p. Wł. Rybka dzisiaj produkować się będzie w Grodzisku, w niedzielę zaś 26-go sierpnia w Wawrze w ogrodzie p. Tańskiego.

+ Odnowienie kościoła.

W r. b. odnowiony został kościół parafjalny we wsi Wysokiej pod Szydłowcem.

Na cel ten włościanie, należący do parafji, złożyli po 18 kop. za każdy morg gruntu, jaki posiadają, a jeden z nich, Stanisław Napora z Ostałowa, ofiarował 50 rs.; p. E. Angiewicz, właściciel łomów kamienia w Szydłówku, ofiarował tyle kamienia, ile będzie potrzeba na budowę muru, kościół okalającego.

Fronton kościoła wzmocniono, przerobiono i upiększono, wybielono całą świątynię wenwątrz i zewnątrz, odrestaurowano dzwonicę i zaczęto rozszerzać ciasną dotąd zakrystję.

Dach na kościele został poprawiony kosztem p. Wi… tolda Pniewskiego z Ziomak, prócz tego do restauracji kościoła przyczynił się p. Pietkiewicz z Krzcięcina; za to wszyscy włościanie z ochotą spieszyli z ofiarami.

Uzupełnienie budowy kościoła zawdzięczać należy energicznym zabiegom ks. proboszcza Szpotowicza.

Zorganizowano nadto chór kościelny, który uczy się śpiewów pod kierunkiem organisty.

+ Środki zaradcze.

W celu odwrócenia epidemji w Chęcinach od … dni na ulicach, kierkucie i przed szpitalem płoną wielkie stosy jałowcowe.

Szpital choleryczny został urządzony w wygodnym domu piętrowym.

Pomoc lekarską niosą: lekarz więzienia miejscowego i student piątego kursu wydziału medycyny, sprowadzony z Warszawy.

Dyrekcja kolei dąbrowskiej przedstawiła zarządowi Towarzystwa projekt udzielania służbie drogowej dodatków do pensyj do czasu wygaśnięcia epidemji.

\+ Echa łódzkie.

Straż tutejsza liczyła w d. 1-szym stycznia 1893-go r. 723 członków, w ciągu roku wstąpiło nowych 84, wystąpiło zaś 69, a 5-iu zmarło.

Tym sposobem w d. 1-ym stycznia 1894-go r. było członków 733.

Zarząd stanowili: jako członkowie z urzędu: pp. prezydent i policmajster m. Łodzi; jako członkowie z wyboru: 1) prezydujący i pierwszy dowodzący p. Ludwik Meyer, 2) prezydujący i drugi dowodzący p. Karol Scheibler; 3) kasjer p. Konstadt, oraz członkowie zarządu: pp. Finster, Kunitzer, Gehlig, Grohmann i Jarzębowski.

Członków płacących składki było 1,066, z tych 501 wnosiło po 3 rs. i więcej; 575 mniej, niż 3 rs.

Dochody i wydatki kasy strażackiej przedstawiają się, jak następuje:

Remanent z roku poprzedzającego rs. 5,362 kop. 71, wpłynęło w ciągu roku rs. 15,512 kop. 9, było więc razem rs. 20,844 kop. 80, z czego wydatkowano rs. 11,493 kop. 94; pozostało więc w kasie na rok 1894-ty rs. 9,390 kop. 86.

Jest sześć oddziałów straży ochotniczej, z których piąty scheiblerowski i szósty Poznańskiego.

W roku sprawozdawczym straż ta odbyła w ogóle 133 ćwiczeń.

Alarmowano ją do pożarów 39 razy, z których w 29 wypadkach była czynna, a mianowicie przy 7-iu wielkich pożarach, 7-iu średnich i 15-tu małych.

Oddziały piąty i szósty posiadają sikawki parowe, ręcznych jest wszystkich 19, narzędzi i środków ratunkowych ilość wystarczająca.

\+ Echa radomskie.

Korespondent nasz pisze pod d. 22-im sierpnia.

„Według zdania tutejszych lekarzy, sądząc ze zmniejszającej się cyfry wypadków, epidemja w mieście naszem słabnąć poczyna.

Wszystkie sklepy przy ul. Wałowej, z powodu wyemigrowania ich właścicieli w czasie wybuchu epidemji, przez długi czas zamknięte, dziś otworzono.

Z przyjemnością zanotować możemy, że nareszcie doczekamy się w dość ruchliwych punktach miasta brukowanych ulic, mianowicie: Wysokiej, Trawnej, Piaski i Wałowej.

Najruchliwsza ulica Długa, prowadząca do dworca kolei, zostanie również przebrukowaną.

\+ Pożar.

Wskutek uderzenia pioruna we Wrzeszczowie pod Przytykiem, w gub. radomskiej, zgorzały wszystkie budynki dworskie wraz z krestcencją tegoroczną.

Straty znaczne.

## SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny panie redaktorze!

Z powodu artykułów „w sprawie szewckiej", drukowanych w *Gaz. rzem.*, niektórzy z kolegów moich mniemają, że jakkolwiek nie ubiegam się, przyjmę wybór na starszego zgrom. szewców.

Otóż, dziękując za dobre mniemanie, oświadczam, że pod żadnym pozorem wyboru na starszego nie przyjmę, szczęśliwym zaś będę, gdy na starszych wybrani zostaną uczciwi i rozumni majstrowie, i tych z góry piszę się powolnym sługą.

*St. Hiszpański.*

D. 24/VIII 94 r.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— Od dnia dzisiejszego rozpoczyna się przyjmowanie podań o umieszczenie w warszawskiej szkole baletu. Prośby podawać można codziennie sekretarzowi dyrekcji teatrów warszawskich w godz. od 10—3-ej po południu. Wiek kandydatów oznaczono od 9—13-tu lat. Egzamin nowo przyjętych odbędzie się d. 1-go września, o godz. 1-ej po południu, w dawnej sali baletowej.

— D. 29-go sierpnia, o godz. 11-ej przed południem, w sali licytacyjnej magistratu m. Warszawy, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na reparację i odnowienie na zewnątrz pawilonu rogatki moskiewskiej od rs. 350; wadjum rs. 35.

— D. 30-go sierpnia zaczną się egzaminy wstępne w czwartem gimnazjum męskiem w Warszawie do klas: przygotowawczej, czwartej, szóstej, siódmej i ósmej; w pozostałych klasach niema wolnych miejsc.

— W dniu 6 (18) sierpnia w Kijowie w kościele Św. Aleksandra pobłogosławiony został przez Jks. kanonika Piotra Żmigrodzkiego związek małżeński pomiędzy panną Janiną Rożycką, córką Adama i nieżyjącej Emilji z Gerstendorfów, a panem Zbigniewem Skarbek-Malczewskim, synem Józefa i Marji z Gutowskich. Szczęść Boże młodej a dobranej parze!

# NEKROLOGJA.

† W dniu 26-ym sierpnia r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **11-ej** przed poł., w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za duszę ś. p. **Bronisława Lisieckiego**, a to z legatu przez niegdy Bronisława Lisieckiego uczynionego; o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. 922

**B. p. Blima z Finkelhausów**

**SILBER,**

w dniu 19-ym sierpnia r. b. zmarła w Karolinowie, przeżywszy lat 64. W nieutulonym żalu pozostali: mąż, syn, córki, zięciowie i wnuczęta zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych. Zwłoki spoczywają na cmentarzu w Ostrowcu. 3795

— Wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, którzy raczyli oddać ostatnią posługę b. p. mężowi mojemu,

Józefowi Emanuelowi

**CWILLING,**

składa serdeczne podziękowanie w smutku pozostała

**WDOWA.**

1032

# Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

## OBCHÓD SEDANU.

**Paryż** 24-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— *Gaulois* donosi, że cesarz Wilhelm zamierza znieść obchód Sedanu w Niemczech.

## ARESZTOWANIA.

**Florencja** 24-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Aresztowano tu dziewięć osób, w tej liczbie jedną kobietę.

**Wiedeń** 24-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Minister Plener zamierza na dni osiem udać się do Galicji.

**Belgrad** 24-go sierpnia. (*T. pr. Kur. War.*)— Główny organ postępowców *Videlo* zamieszcza komunikat, w którym oświadcza, iż stronnictwo postępowe popiera gabinet Nikołajewicza, uznając, że obecny stan rzeczy w Serbji lepszym jest od tego, jaki był za rządów radykalnych.

**Belgrad** 24-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Król Milan spędził dzień swoich urodzin w zupełnem odosobnieniu na łowach z królem Aleksandrem. Wszystkie pogłoski sensacyjne, które na dzień ten przygotowywały kraj do jakichś nadzwyczajnych wypadków, okazały się zmyślonemi. (Król Milan ukończył w d. 22-im b. m. lat czterdzieści; *przyp. red.*)

# Wiadomości zagraniczne.

*Paryż*, 21-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

**Dr. Ratuld.—Czarny prezydent.—Nowe lekarstwo.)**

Śpieszę wam donieść, że wybór kierownika instytutu okulistycznego, którego założenie zostało powierzone przez szacha Persji doktorowi Ksaweremu Gałęzowskiemu, jest już dokonany: wybrańcem jest dr. Władysław Ratuld, uczeń dra Gałęzowskiego. Pochodzi on z Piotrkowa, skończył tu medycynę i tutaj się ożenił ze studentką nauk przyrodniczych, z którą ma już dwoje dzieci. Jest to człowiek jeszcze bardzo młody: ma wszystkiego 32 lata.

Zanosi się na przeprawę dyplomatyczną między Francją a rzecząpospolitą San-Domingo. Prezydentem tej ostatniej jest murzyn, niejaki Ulisses Heureaux, który właściwie powinienby nosić imię Polifema, bo wprost pożera cudzoziemców, a szczególniej francuzów. Właśnie przyjechał ztamtąd kapitan francuski, p. Boimare, który opowiada okropne rzeczy o jego gospodarce. P. Boimare założył w San-Domingo fabrykę mydła; nieszczęście chciało, że czarny pan prezydent założył też fabrykę mydła; ztąd konkurencja i dostateczny powód do nienawiści i szykan. Więc najpierw, wbrew orzeczeniu komory celnej, prezydent każe kapitanowi płacić duże cła za oleje i inne materjały; gdy konkurenta to nie zraża, za sprawą Heureaux'a wysyłają list do Hawru, do bankiera Boimare'a, z zawiadomieniem, że jest on blizkim bankructwa, list, podpisany przez osobę nieżyjącą od lat 18-tu. Bankier lekkomyślnie poleca żądać od Boimare'a natychmiastowej wypłaty i odpowiednie polecenie wysyła do jakiegoś niby adwokata w San-Domingo. Tego tylko było potrzeba: nie dając B. ani dnia czasu do wypłaty, aresztują go pod zarzutem oszukańczych wykrętów, sprzedają z licytacji za bezcen cały majątek, zabierają kasę i książki rachunkowe. Nie dość! Gdy poszkodowany nie chce podpisać zrzeczenia się wszelkich pretensyj, nawet za sumę 30,000 franków, które mu ofiarują, zaczyna się szereg udręczeń: siedział 22 miesiące w różnych więzieniach, w podziemiu, gdzie więżą skazanych na śmierć, w towarzystwie furjatów itp. Dopiero interwencja admirała francuskiego, którego udało się zawiadomić o losie Boimare'a, doprowadziła do sądu, który też uniewinnił go zupełnie. Biedak przyjechał tutaj bez grosza prawie i gorzko się skarżył p. Hanotaux, ministrowi spraw zagranicznych, który zapewne zażąda odszkodowania. Przykład w każdym razie niezachęcający do krzewienia przemysłu w krajach egzotycznych...

Prof. Germain Sée przedstawił dziś zrana Akademji lekarskiej nowo wynalezione lekarstwo, nazwane *ferratyną*. Znajduje się ta substancja w żółci świń, zawiera aż 6% żelaza i przy używaniu nie obciąża bynajmniej żołądka, a wywiera podobno jaknajlepsze skutki.

Msgr. Ricard, który wydał książkę polemiczną przeciw „Lourdes" Zoli, otrzymał od Ojca św. list, winszujący mu, że „tak dzielnie pomścił zdeptaną prawdę" (*veritatem concultatam*).

W październiku otwarty zostanie jeszcze jeden, t. zw. „Office Théâtre". Ma on na celu przedewszystkiem popularyzację dzieł sztuki i, oprócz przedstawień scenicznych, będzie dawał odczyty, śpiewy, koncerty, wystawy artystyczne, objaśnienia różnych nowych wynalazków itp.

Don Carlos obraził się, że mu przypisują chęć proszenia o cokolwiek rządu republikańskiego, i ogłasza, za pośrednictwem hr. Melgar, swojego sekretarza, że nigdy nie miał zamiaru prosić p. Casimir-Périera o pozwolenie przyjazdu do Paryża.

*K.*

*

*Londyn*, 20-go sierpnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

**(Zatrzymanie statku chińskiego.—Reforma pocztowa.—Feta w Pałacu Kryształowym.)**

Na rozkaz gabinetowy ministra spraw zagranicznych, lorda Kimberley'a, podpisany przez lordów admiralicji, zatrzymano w Elswick (warsztatach okrętowych firmy Armstrong, przy porcie Newcastel nad rzeką Tyne) statek wojenny, przeciwtorpedowiec, należący do rządu chińskiego—bo przed wojną jeszcze zamówiony, zbudowany i zapłacony. Statek miał wypłynąć z portu w drogę do Chin, gdy wstrzymał go rozkaz ministerjalny, wydany skutkiem przedstawień posła japońskiego. Statek rozebrano natychmiast z części głównych i skierowano do przystani warsztatów.

Księgarz Merridew, anglik, zamieszkały w Boulogne, wynalazł i wszystkim rządom przesłał szkic międzynarodowej pocztowej karty zamkniętej, ofrankowanej z góry na odpowiedź. Rząd francuski przyjął szkic i zamierza wkrótce puścić w obieg karty Merridew'a; rząd tutejszy uczyni to samo. Wynalazek pociągnie za sobą prawdopodobnie rzecz oddawna pożądaną: wybór międzynarodowych znaczków pocztowych, ułatwiających nietylko korespondencję, lecz i spłatę drobnych kwot pieniężnych.

Doroczna feta spółek zarobkowych londyńskich zwabiła przedwczoraj do Pałacu Kryształowego przeszło 200,000 osób, a główne zajęcie budziła wystawa kwiatów, warzyw i owoców, wyhodowanych i uprawianych przez rzemieślników i robotników fabrycznych londyńskich w ich maleńkich ogródkach, jakie na przestrzeni 8 do 12 metrów kw. znajdują się prawie przy każdym domku familijnym. Już w r. 1871-ym było towarzystw ogródkowych w Anglji południowej 746 z 262,188 członkami. Posiadały one kapitału 2,521,404 fst., sprzedażny obrót roczny wynosił wtedy 9,463,771 fst., z czystym zyskiem 666,400 fst., z których 5,000 odłożono na cele oświaty. W r. 1891-ym towarzystw było 1,656, członków 1,205,244, kapitału obrotowego 17,222,234 funt.sterl., sprzedaż przyniosła 48,921,697 fst., z czystym zyskiem blizko 5 miljonów funtów, z których 30,000 dodano do fundaszu edukacyjnego. Towarzystwa wzrastają i mnożą się po całem królestwie zjednoczonem.

Fetę zakończył wielki koncert, w którym chóry ogrodownicze, w sile 6,000 głosów, odśpiewały z orkiestrą pałacową Haydn'a „Głoszą niebiosa" i pieśń, napisaną specjalnie przez Karola Nixon'a. Prezesem uroczystości był syn lorda Brassey'a, p. T. A. Brassey.

Wyszło dziś u wydawców Simpkin i Sp. obszerne dzieło o ostatniej wojnie afrykańskiej p. t. „Upadek Lobenguli. Powody. Przebieg i następstwa wojny" przez W. A. Wills'a i L. T. Collingridge'a—z dodatniemi rozdziałami pióra takich znakomitości afrykańskich, jak: major Forbes, major sir John Willoughby, powieściopisarz Rider Haggard, słynny nemrod Selous i inżenier Wrey. Dzieło opatrzone jest licznemi mapami i ilustracjami.

*Ed. N.*

# Z sądów.

### Losy cyrku.

W dniu wczorajszym IV-ty wydział sądu okręgowego tutejszego roztrząsał sprawę, wytoczoną przeciwko pani Karolinie Ciniselli, właścicielce goszczącego u nas cyrku.

W charakterze powoda występował właściciel „Doliny Szwajcarskiej" p. Antoni Kożuchowski, który, dowodząc, że, pani Ciniselli, po wyjeździe jej męża, objęła w posiadanie cyrk, którego jest faktyczną właścicielką, że od 8-go sierpnia pozostała mu winną za 16 dni komornego w kwocie 600 rs., których dobrowolnie zapłacić nie chce,—żądał wydania na nią wyroku, zasądzającego na rzecz jego rs. 600, z natychmiastową eksmisją cyrku i osób prawa jego uosabiających.

Pozwana przedewszystkiem broniła się tem, że powód niewłaściwie pozwał ją jako kobietę zamężną bez asystencji Ernesta Ciniselle'go, że przeto akcja powinna być pozostawioną bez skutku. Następnie dowodząc, że cyrk nie stanowi jej własności, wytoczyła akcję wzajemną o rs. 320, którą to sumę p. Kożuchowski, gwoli uniknięcia sporów i odroczenia sprawy, przyznał, prosząc o potrącenie tej sumy.

Sąd okręgowy, po wysłuchaniu sprawy, ekscepcje pani Ciniselli o niewłaściwe pozwanie jej bez asystencji męża pozostawił bez skutku, natomiast zasądził powództwo p. Kożuchowskiego z potrąceniem przyznanych przezeń 320 rs. i wydał wyrok pod tymczasową egzekucją i natychmiastową eksmisją cyrku.

Tym sposobem dnie, a może godziny cyrku są policzone. —g—

### Zabójstwo stróża leśnego.

*Radom*, 22-go sierpnia.

W d. 3-im lutego r. b. strażnik leśny leśnictwa skarbowego Kozienice, Jan Tatarka, z rozporządzenia leśniczego, p. Iwanienki, przybył do wsi Lewaszówki wraz ze stróżami leśnymi tegoż leśnictwa: Ignacym Szałasem, Wojciechem Kielikiem i Władysławem Głogolskim i zwrócił się do sołtysa miejscowego, Franciszka Deja, aby ten dopomógł mu w odszukaniu skradzionego drzewa skarbowego oraz złodziejów leśnych.

Sołtys Dej, zamiast uczynić zadość żądaniu, zaczął ich lżyć, a przybiegli na hałas syn Deja, Stanisław i bracia jego: Jakub, Mikołaj, Antoni, Tomasz i syn jego Franciszek oraz zięć Józef Szczygieł, uzbroiwszy się w kłonice, rzucili się na strażnika Tatarkę, który widząc to wystąpienie włościan, oddalił się.

Wówczas włościanie otoczyli stróżów leśnych i zaczęli niemiłosiernie bić ich kłonicami, tak silnie, że Ignacego Szałasa zabili na miejscu, a Wojciechowi Kielikowi rozbili głowę.

Przy oględzinach zwłok Szałasa okazało się, że ma czaszkę rozbitą i połamane żebra.

Z przeprowadzonego śledztwa okazało się, że sołtys Dej sam trudnił się kradzieżą drzewa i kilkakrotnie był za to karany, dlatego też żywił do leśników urazę.

Zaraz po spełnionem zabójstwie wszystkich włościan aresztowano i wytoczono im sprawę karną, która przyszła w dniu dzisiejszym pod rozpoznanie tutejszego sądu okręgowego.

Sąd w komplecie, złożonym z prezydującego członka sądu p. Podgórskiego, oraz członków: Karaczarowa i Barysznikowa, podprokuratora Szuligina i sekretarza Adamskiego, uznając winę siedmiu podsądnych, skazał: sołtysa Franciszka Deja przy pozbawieniu wszystkich praw i przywilejów na 8 lat ciężkich robót; Tomasza Deja i Józefa Szczygła również po pozbawieniu praw na 6 lat ciężkich robót każdego; Stanisława Deja z pozbawieniem praw i przywilejów na zesłanie do mniej oddalonych miejsc Syberji; Antoniego Deja z pozbawieniem niektórych praw i przywilejów na rok więzienia i nakoniec Franciszka i Jakuba Deja po trzy miesiącu aresztu.

Mikołaja Deja uniewinniono.

## TELEGRAMY HANDLOWE.

**Petersburg** 24-go sierpnia. (*Telegram Ajencji półn.*) — Notowanie giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące) za 10.— funtów sterl. 93.10 płacono, —.— nie notowano, —.— nie not. Przekazy na Berlin (kurs za 3 miesiące) za 100 marek 45.60 płacono, —.— nie notowano, —.— nie notowano. Przekaz na Paryż (kursy za 3 miesiące) za 100 franków 36.92½ w posz., —.— nie notowano, —.— nie notowano. Usposobienie giełdy dla walut mocne. Półimperjały russkie nowego stempla 7.45 w poszuk., rs. 7 k. 45 w posz. Kupony celne (za 100 rs metal.) rs. 1.48½. w poszukiwaniu, 1.49½ w zaof. Dyskonto prywatne 5%—7%. 4% renta państwowa rs. 94 kop. — płacono. 5% renta złota z roku 1884-go 159.— w posz. 5% nowa pożyczka złota z roku 1893-go —.— nie not. Pożyczka premjowa I-ej emisji z r. 1864-go rs. 238 kop. 50 poszuk. Premjówki II-ej emisji z r. 1866-go rs. 228 kop. — płacono. Listy premjowe szlacheckie rs. 191 kop. 25 płacono. 5% państwowa renta kolejowa 101.62½ płacono, 4% pożyczka wewnętrzna z r. 1887-go I-ej emisji rs. 95 kopiejek 62½ w posz, II-ej emisji rs. 95 kop. 62½ w posz III-ej emisji rs. 95 kopiejek 62½ w posz., IV-ej emisji rs. 95 kopiejek 62½ w posz. 4½% pożyczka wewnętrzna z roku 1893-go 102.— w posz. 4½% pożyczka wewnętrzna konsolidowana kolejowa I-ej serji 101.— w poszuk., II-ej serji 101.— w posz. 4% obligacje dróg żel. południowo-zachodnich rs. 94 kopiejek —.— w posz., 4% obligacje kolei moskiewsko-kazańskiej rs. 94 kop. — w posz. 4½% listy zastawne Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego rs. met. 152 kop. 50 płacono, 4½% listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego rs. 100 kop. — w poszukiwaniu, 5% listy zastawne kijowskie rs. 100 kopiejek — w poszuk., 5% listy zastawne dońskie rs. 100 kopiejek — w posz., 5% listy zastawne wileńskie rs. 100 kopiejek — w posz. Akcje wileńskiego Banku ziemskiego rs. 625 kop. — w posz. Usposobienie giełdy dla papierów spokojne.

**Petersburg** 24-go sierpnia. (*Telegram Ajencji półn.*). — Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica cicho. Saksonka za czetwert wagi 10 pudów rs. 9 kopiejek — płacono. Samarka za czetwert wagi 10 pudów rs. 8 kop. — płacono. Girka za czetwert wagi 10 pud. rs. 7 kop. 75 płacono Żyto stale w towarze gotowym wagi 6 pudów 120 zołotnik. rs. 5 kopiejek — płacono. Żyto w towarze gotowym wagi 9 pudów, 117 zołotn. rs. 4 kop. 90 z workami płacono. Owies spokojnie w towarze gotowym rs. 3.40 do rs. 3 kop. 70 płacono. Mąka cicho, żytnia z okolic Moskwy za 9 pudów z work. rs. 5 k. 10 do rs. 5 k. 25 płacono. Żytnia za 9 pud. wor. rs. 5 kop. 30 do rs. 5.60 płacono. Łój za berkowiec 10-pudowy rs. 55 kop. — do rs. — kop.— płacono. Olej słonecznikowy saratowski za pud rs. 6 kop. 35 do rs. — kop. — płacono. Olej konopny orłowski za pud rs. 5 kop. 30 do rs. — kop. — płacono. Cukier rafinowany z zakładów Koeniga pierwszego gatunku za pud rs. 6 kop. 20 płacono. Mączka cukrowa krystaliczna za pud rs. 4 kop. 85 do rs. — kop. — płacono.

**Berlin** 24-go sierpnia. (*Telegram pryw. Kurjera Warsz.*)— Akcje bankowe miały dziś tendencję mocniejszą, szczególniej akcje handlowe trzymały się mocno. Renty były w zaniedbaniu. Papiery meksykańskie w słabszem usposobieniu. Pożyczki niemieckie w mocniejszym nastroju. Na rynku rubli i wartości russkich różnice były niewielkie. W porównaniu z wczorajszemi kursami obniżyły się banknoty russkie o 20 fen., a w dostawowych pozostały bez zmiany. Warszawa krótkoterminowa i Petersburg w obu terminach gorzej o drobnostkę. Przekazy na Wiedeń krótkie i długoterminowe lepiej o drobnostki krótkie (163.80), długie (163.20). Listy zastawne ziemkie pozostały bez zmiany, a 4% renty ruskie, straciły rs. 1 10 kop.; listów likwidacyjnych nie notowano. Więcej płacono za pożyczki premjowe russkie obu emisyj, podczas gdy kupony celne nie uległy już zmidnie (325.70); listy zastawne russkie 4½% doznały zniżki. Akcyj kredytowych austrjackich nie notowano. Dyskonto prywatne trzyma się wciąż na tym samym poziomie.

**Berlin** 24-go sierpnia. (*Telegram pryw. Kurjera Warsz.*)— (Giełda zbożowa i produktowa.)

Nastrój dzisiejszego rynku zbożowego był mocny z powodu padających deszczy. Żyto cokolwiek słabiej i taniej w towarze gotowym o 25 fen., a w dostawowym o 50 fen. Spirytus mocno, skutkiem dżdżystej pogody.

**Berlin** 24-go sierpnia. (Notowania urzędowe giełdy.) —

| | | | |
|---|---|---|---|
| Bil. ban. rus. w tr. ust. | 219.05 | Akcje dr. żel. w.-wied. | —.— |
| Weksle na Warszawę | 218.30 | Akcje kredytow | —.— |
| Weksle na Petersb. kr. | 217.75 | Weksle na Londyn kr. | —.— |
| Weksle na Petersb. dł. | 215.75 | „ „ dł. | —.— |
| Bil. Ban. rus. na dost. | 219.25 | Weksle na Paryż kr. | —.— |
| 4% nowa renta z r. 1894 | 63.60 | „ „ dł. | —.— |
| 4½% listy zast. ziem. | 68.80 | Żyto w tow. gotow. | 121.50 |
| Listy likwidacyjne | —.— | Żyto na wiosnę | 122.25 |

## Sprawozdania z targów.

**Targ zbożowy na Pradze** w dniu 24-ym sierpnia r. b.— Na targu praskim w dniu dzisiejszym mocna panowała tendencja, pomimo, iż to piątek, dzień dla obrotów handlowych niekorzystny. Powodem ożywionego ruchu był brak dowozów. Ceny oodniosły się. Żyto mocno i wyżej, płacono za wyborowe po 54 do 56 kop., za średnie po 52 do 54 kop., za ordynaryjne po 50 do 51 kop. Owies mocno, wyborowy nabywano po 67 do 71 kop., średnie po 52 do 58 kop. i ordynaryjne po 44 do 47 kop. Gryka osiągała 78 do 80 kop. stosownie do dobroci ziarna. Dla jęczmienia tendencja spokojna, płacono za browarny 47 do 53 kop., za towar na paszę 37—41 kop. Kasza jaglana spokojnie, względnie do dobroci ziarna osiągała 56 do 72 kop.

**Rzepak**. Ceny rzepaku zależne są od warunków lokalnych trudno je też ściśle określić. Zaznaczyć można, iż sprzedawano rzepak (raps) po cenach dochodzących do rs. 6.75, a rzepak zimowy do rs. 6.55 za korzec z odstawą do fabryki. Za małe ilości dla olejarni prowincjonalnych siągnięto o 20 do 30 kop. wyżej na korcu.

**Smary** słabo, z powodu obfitych zapasów i braku popytu.



## Spostrzeżenia meteorologiczne.

**Sprawozdanie stacji w Warszawie** z dnia 24-go sierpnia r. b.:

| | Barom. | Wilg. | Wiatr | Temp. C. | = | Temp. R. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| D. 23-go g. 9 w. | 752.9 | 65 | PdZ | 15.7 | = | 12.5 |
| D. 24-go g. 7 r. | 751.0 | 88 | PdW | 13.0 | = | 10.4 |
| „ g. 1 pp. | 750.6 | 79 | W | 16.6 | = | 13.2 |

W ciągu d. 23-go b. m.: Temperatura najniższa C. 12.0=R. 9.6; „ najwyższa C. 19.9=R. 15.9; Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

**Sprawozdanie międzynarodowe** z d. 22-go sierpnia r. b., godz. 7 rano:

| Stacje | Stan barom. poziom +700 | Temperatura Celsjusza | Wiatr | siła 1—12 | Stan nieba | Opad w milimetrach | Temperatura maksymalna | Temperatura minimalna |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Abbazja | 63.2 | 14.8 | — | 0 | pogodnie | 16 | 21 | 12 |
| Berlin | 57.6 | 14.1 | PdZ | 3 | ½ pochm. | — | — | — |
| Biarritz | 56.3 | 16.8 | W | 4 | ¼ pochm. | — | — | — |
| Budapeszt | 63.4 | 12.3 | W | 1 | pogodnie | — | 18 | 10 |
| Bukareszt | — | — | — | | — | — | — | — |
| Christiansun. | 50.8 | 13.1 | PdZ | 1 | pochm. | — | — | — |
| Genewa | 62.6 | 15.0 | Pn | 2 | ¾ pochm. | — | — | — |
| Gleichenberg | 64.3 | 7.6 | — | 0 | mgła | 15 | 18 | 7 |
| Hamburg | 54.5 | 12.3 | Pd | 3 | pochm. | 4 | — | — |
| Ischl | 63.0 | 11.8 | PdW | 3 | ½ pochm. | — | 16 | 9 |
| Kijów | — | — | — | | — | — | — | — |
| Konstantyn. | 58.9 | 23.4 | Pn | 1 | ¾ pochm. | — | 26 | 21 |
| Kopenhaga | 53.7 | 14.6 | PdZ | 2 | ¾ pochm. | — | — | — |
| Kraków | 62.5 | 12.4 | PdZ | 1 | pogodnie | 1 | 19 | 9 |
| Lwów | 62.1 | 13.7 | PdZ | 1 | ½ pochm. | — | 20 | 13 |
| Malta | 61.7 | 22.8 | PdZ | 2 | ¼ pochm. | — | 26 | 20 |
| Monachjum | 63.2 | 14.3 | — | 0 | ½ pochm. | — | 17 | 7 |
| Moskwa | — | — | — | | — | — | — | — |
| Nizza | 62.0 | 18.3 | W | 1 | pogodnie | — | — | — |
| Odessa | — | — | — | | — | — | — | — |
| Paryż | 59.4 | 16.8 | PdZ | 3 | pochm. | — | 19 | 15 |
| Petersburg | — | — | — | | — | — | — | — |
| Praga czeska | 61.6 | 11.6 | PdZ | 2 | ¼ pochm. | — | 16 | 10 |
| Rzym | 62.7 | 17.6 | Pn | 2 | pogodnie | — | 26 | 15 |
| Stokholm | — | — | — | | — | — | — | — |
| Tryest | 62.6 | 19.4 | W | 2 | ½ pochm. | 18 | 24 | 14 |
| Wiedeń | 63.0 | 11.0 | Z | 1 | pochm. | — | 18 | 12 |



W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 12 (24) Августа 1894 г.
**Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)**